

Гупча

Wiktorvia

41

Klasa V

Szkola powszrochna w Rakowach

Wypracowanie

p.t.

Ustąpienie Niemców z naszej wsi.

W lipcu 1944 roku, wojska niemieckie, uchodząc przed żołnierzami polskimi i wojskami, zbliżały się do naszej wsi. Często dochodziły nas wieści naprzemiennie smutne i wesole. Niemcy idąc, po dobre wabowali i podpalali wsie i miasta, od których całymi dniami i nocami bity były tłumy porażeni. Mordem i porażką znacząc swą drogę, doszli okupanci aż do wsi Kotubli. Dziwiałam na widok strasznych opawców leżących w głąbi lasu, tam miałam wielką radość, albowiem wiedziałam, że w sercach ich pychy i dumy, że nie będą plugawie ziemi ojców naszych i mordować ludzi polskich. Siedząc w schronie słyszałam nieustanny huk armat, warkot samolotów i gromot wrzuconych bomb. Najniebezpieczniejsze chwile walki przesiedzielismy w okopie leżącym później spadł ulewny deszcz i musieliśmy przenieść się do mieszkania. Pod koniec tego wielkiego przesilenia, samochód nieprzyjacielski wjechał do nas na podwórko, zatrzymał

42

się a Niemcy udzieli z niego ośmiesz i obrócili ją w stronę szkod nadcho-
dzili Rosjanie. Byłam pewna, że tu zatrzymają się, będą strzelać do swych
nieprzyjaciół z tym samym smutkiem i naszą wieś. Stało się inaczej,
dowodząc badawczy obojętne rozkazał coś żołnierzom a oni wówczas wycofa-
li się od nas.

Niedługo też przysły wojska polsko-rosyjskie które z radością powitaliśmy.